

Antoni Kalka
Małgorzata Kucharska
Dolnośląska Szkoła Wyższa we Wrocławiu

100-lecie niepodległości Polski. Biało-czerwona ścieżka błogosławionej Marii Karłowskiej

The 100th Anniversary of Polish Independence.
The White and Red Path of the Blessed Maria Karłowska

*Panie, naucz nas się modlić,
jak i Jan nauczył swoich uczniów.*
(por. Łk 11, 2)

*Kto z was jest bez grzechu,
niech pierwszy rzuci na nią kamień.*
(por. J 8, 8)

Wstęp

W różnych okresach historycznych odmiennie rozumiano patriotyzm¹. Zawsze jednak chodziło o działanie dla dobra społeczeństwa i umiłowanie ojczyzny². Do realizacji tych szczytnych haseł prowadziły rozmaite drogi. W czasie zaborów starano się zachować ciągłość istnienia narodu, jego tożsamości i dziedzictwa. Po odzyskaniu niepodległości istotne stało się m.in. społeczne zaangażowanie prowadzące do odbudowy wolnej ojczyzny. Warto o tym pamiętać i dziś, kiedy nasz kraj obchodzi 100. rocznicę odzyskania niepodległości.

W historii odbudowy państwa po przeszło wiekowej niewoli zapisały się także jednostki mniej znane. O ich zasługach nie mówi się

¹ Jan Kochanowski porusza problem powinności obywatela wobec własnej ojczyzny. Według niego celem działań oraz powinnością każdego obywatela powinien być pożytek ojczyzny z wykorzystaniem posiadanych talentów. Por.: tenże, *Pieśń XIX*, w: tenże, *Pieśni*, Wrocław 2008, s. 26.

² O kwestiach dotyczących definiowania tego pojęcia i jego rozumienia pisała Janina Kostkiewicz. Według niej: *O patriotyzmie można mówić w zakresie: a) wychowania patriotycznego i składających się nań koncepcji pedagogicznych; b) szeroko rozumianej myśli humanistycznej i tak realizowanej praktyki inspirowanej patriotyzmem ludzi z różnych dziedzin nauki i różnych obszarów życia*. Por.: tenże, *Patriotyzm. O różnorodności jego ujęć teoretycznych i praktycznej obecności w pracy wychowawczej zmarłychwstańców przed rokiem 1939*, „Pedagogia Christiana” 2 (2017), nr 40, s. 109–110.

zbyt dużo i zbyt często, choć odegrały one istotną rolę w kształtowaniu drogi wiodącej do niepodległości Polski. Jedną z nich była bł. Maria Karłowska (1865–1935), której działaniom przyświecały zarówno ideały wiary, jak i miłość do ojczyzny. Ze względu na ten wyjątkowy wymiar *patriotyzmu wpisanego w czyn*³ warto dokładniej przyjrzeć się jej działalności społeczno-wychowawczej.

W każdej epoce poszukiwano koncepcji i obrazu człowieka, formułowano cele i dobierano odpowiednie metody wychowawcze. Dziś też wychowawcy nadal szukają wzorów godnych naśladowania, a przez służbę ojczyźnie wciąż rozumie się poświęcenie działalności o charakterze społecznym. Nadal aktualne pozostaje pytanie: w którym kierunku i do jakich wartości patriotycznych wychowywać?

Prób udzielenia odpowiedzi na tak postawione pytanie podejmowało się (i podejmuje nadal) wielu pedagogów, wychowawców, historyków czy artystów. Wśród tego grona jawi się także postać Marii Karłowskiej, wychowawczyni kobiet niedostosowanych społecznie.

Celem niniejszych rozważań jest próba ukazania jej wkładu w ważne dzieło kształtowania człowieka. Dzieło tym trudniejsze, gdyż formacja ta dotyczy osób zdeformowanych moralnie.

Życie i działalność opiekuńczo-wychowawcza

Pod koniec XVIII w. położenie Kościoła polskiego uległo radykalnej zmianie. Jego działalność, zależna od polityki państw zaborczych, uzurpujących sobie prawo do ingerencji w życie Kościoła, była stopniowo ograniczana. Towarzyszyła temu akcja likwidacji zakonów i klasztorów⁴. Wzmoczone ataki zaborców nie doprowadziły jednak do załamania życia zakonnego, choć w znacznej mierze ograniczyły jego dobroczynny wpływ na społeczeństwo. W drugiej połowie XIX w. w Polsce (głównie w Galicji) zaczęły osiedlać się wspólnoty z Zachodu i pojawiały się coraz liczniejsze inicjatywy rodzime, których celem stało się utworzenie nowych zgromadzeń⁵.

³ Pojęcie zapożyczone z artykułu J. Kostkiewicz. Por.: tamże, s. 110.

⁴ Zob.: P. Gach, *W Polsce – Kasaty zakonów i klasztorów*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 8, Lublin 2000.

⁵ Zob.: *Chronologia przybywania i powstawania zakonów i zgromadzeń żeńskich w Polsce*, w: A. Mirek, *Atlas żeńskiego ruchu zakonnego na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Lublin 2007, s. 40–41.

Stosunek obcych mocarstw do form życia zakonnego nie był jednolity. Władze pruskie absolutnie nie sprzyjały rozwojowi zgromadzeń. Starły się rozwiązywać kwestie społeczne za pomocą instytucji świeckich, dowodząc tym samym, że zakony są zbyteczne w państwie protestanckim. Likwidacja klasztorów, na co zwraca uwagę Piotr Gach, pociągała za sobą zamykanie instytucji (ochronek, szkół, szwalni, pensjonatów) prowadzonych przez siostry zakonne. Na ziemiach zaboru pruskiego powstały tylko dwa nowe polskie zgromadzenia: sióstr służebniczek (1850) i sióstr pasterek (1894).

Na przełomie XIX i XX w. na ziemiach polskich żyło i działało wielu wybitnych opiekunów-wychowawców, wśród których niemałe grono stanowiły kobiety. Nic zatem dziwnego, że założycielkami zgromadzeń podejmujących pracę opiekuńczo-wychowawczą były osoby wyróżniające się talentem wychowawczym. Wśród nich ważne miejsce zajmuje założycielka Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej – Maria Karłowska. Urodziła się 4 września 1865 r. we wsi Słupówka (dzisiaj Karłowo) na Pałukach⁶ jako 11. dziecko średniozamożnej rodziny szlacheckiej⁷, znanej z tradycji katolickich i polskich.

W 1870 r. Karłowscy, ze względu na kłopoty finansowe, zostali zmuszeni do sprzedaży Słupówki. Przenieśli się do Poznania, gdzie Maria uczęszczała do wyższej szkoły katolickiej dla dziewcząt, zwanej pensją panien Danysz⁸. Instytucja ta przyczyniła się do rozwoju szkolnictwa średniego dla dziewcząt w stolicy Wielkopolski. Cieszyła się dobrą opinią i była ośrodkiem krzewienia polskości. Do 1902 r. w jej programie uwzględniano naukę języka polskiego i polski wykład religii. Wychowało się w niej trzy tysiące dziewcząt, wiele z nich – bezpłatnie⁹. Trudno ustalić, na podstawie dostępnych źródeł i dotychczasowych opracowań, czy Karłowska ukończyła pensję. Nie zachowało się świadectwo końcowe. Jeśli przerwała wcześniej

⁶ Zob.: Archiwum Domu Generalnego [dalej: ADG] Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej [dalej: SpodOP] oraz Archiwum Zgromadzenia [dalej: AZ] Sióstr Pasterek Opatrzności Bożej [dalej: SPOB] w Jabłonowie Pomorskim. Por.: ADG, sygn. MK 1/1; AZ Marii Karłowskiej [dalej: MK]; *Dzielko o pracy* [dalej: Dzp].

⁷ W. Rozynekowski, *Święty Józef w życiu błogosławionej Marii Karłowskiej Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej*, „Kalskie Studia Teologiczne” 4 (2005), s. 89.

⁸ Chodzi o pensję sióstr Anny i Anastazji Danysz. W tej poznańskiej szkole uczyły się w większości dziewczęta narodowości polskiej – córki miejscowej inteligencji i bogatych kupców. Tego typu pensje były odpowiednikami żeńskich szkół średnich. O bogatej historii tej szkoły pisały: H. Rzepecka, *Historia pensji Anny i Anastazji Danysz*, w: *Pensje gimnazja licea. Kronika Miasta Poznania*, 4 (2001), s. 46–54; P. Cegielska, *Zmoich wspomnień. Przechadzki po mieście*, Poznań 1997, s. 104, 126.

⁹ J. Stabińska, *Bardzo umiłowała. Matka Maria Karłowska Założycielka Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Boskiej*, Jabłonowo Pomorskie 1986, s. 24.

naukę, przyczyną mogła być choroba matki, a może śmierć obojga rodziców w 1882 r.¹⁰. Osierocona Maria, zgodnie z decyzją starszego rodzeństwa, odbyła kurs kroju i szycia w Berlinie i podjęła pracę instruktorki polskich dziewcząt w prowadzonej przez swą siostrę Wandę pracowni haftu i szycia.

Młodość Karłowskiej związana była z Poznaniem, który w drugiej połowie XIX w. był miastem przeludnionym. Dzięki swym doświadczeniom i umiejętności wnikliwej obserwacji Maria zyskała świadomość nędzy materialnej i moralnej mieszkańców Poznania. Na miarę swoich możliwości przychodziła z pomocą biednym i zagubionym. Podczas jednej z wizyt dobroczynnych (w 1892 r.) spotkała się z kobietą pozostającą „pod dozorem policji”, czyli z prostytutką. Dostrzegła w niej osobę, która potrzebuje pomocy materialnej i duchowego wsparcia. Z czasem Karłowska udzielała pomocy większemu gronu kobiet z marginesu społecznego. Zaczęła spotykać się z nimi w domach publicznych i na oddziale zakaźnym szpitala miejskiego, gdzie przebywało wiele prostitutek chorych wenerycznie. Pomagała dziewczętom, kierując je pod opiekę dwóch poznańskich klasztorów¹¹, szukała dla nich pracy i mieszkania, regulowała kwestie formalne z policją. Cały swój wolny czas poświęcała na codzienne widywanie się z nimi. Prowadziła rozmowy indywidualne, uczyła je katechizmu i przygotowywała do spowiedzi¹².

Po pierwszym roku swego apostołstwa Maria Karłowska zaangażowała do współpracy Klementynę Jaworską. Ta starsza, dojrzała kobieta, posiadająca wielodzietną rodzinę zgodziła się przyjąć do swego małego mieszkania w kamienicy pięć dziewcząt. Zaopiekowała się nimi, załatwiając ich sprawy, organizując im czas według ustalonego regulaminu i ucząc katechizmu. W marcu 1894 r. dziewczęta przeniosły się do mieszkania wynajętego przy ul. Szewskiej 12 w Poznaniu. Przystosowane dla sześciu osób mieszkanie było skromnie urządzone, głównie dzięki pomocy Wandy (starszej siostry Marii) oraz ofiarności innych osób. Dzień w Zakładzie Dobrego Pasterza¹³, w którym stale przebywało około 17 kobiet, mijał na modlitwie, pracy, nauce podstaw wiary, czytaniu religijnych książek i czasopism. Wyznaczono

¹⁰ ADG, sygn. MK 99/5, s. 15–16.

¹¹ A. Narzyńska, *Szukając zaginionej*, Ząbki 1997, s. 18.

¹² *Taź, Rys życia Marii Karłowskiej (1865–1935), założycielki Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Boskiej*, w: *Wybór pism Marii Karłowskiej. Polskie teksty ascetyczne*, t. 1, przygotował do wyd. J. Bar, Warszawa 1981, s. 11–16.

¹³ Tak nazywano każde miejsce, w którym siostry pasterkki udzielały pomocy potrzebującym kobietom.

też godziny obowiązkowego milczenia oraz rekreacji. Kobiety wykonywały też proste prace, dostosowane do ich skromnych umiejętności i możliwości, m.in. darty pierze, szyły worki lub bieliznę wojskową¹⁴.

Zakład stale borykał się z problemami finansowymi i mieszkaniowymi. W 1895 r. nowo powstającą instytucją zainteresowała się hrabianka Aniela Potulicka (1861–1932)¹⁵, osoba wykształcona i bogata, której nie były obojętne sprawy Kościoła i Ojczyzny¹⁶. Spotkanie Anieli Potulickiej z Marią Karłowską zaowocowało udzieleniem zakładowi natychmiastowego wsparcia materialnego i zapewnieniem o dalszej protekcji ze strony hrabianki. *Kupiła ona dla Zakładu Dobrego Pasterza gospodarstwo rolne, położone we wsi Winiary, tuż za granicą miasta Poznania*¹⁷.

W trakcie działalności prowadzonej przy ul. Szewskiej Maria Karłowska pozyskała dwie współpracowniczki¹⁸. Kolejne oferowały swą pomoc przy pracy wychowawczej w Winiarach. Diecezjalne zatwierdzenie Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej nastąpiło 13 kwietnia 1909 r.

Maria Karłowska otworzyła w sumie dziewięć placówek, których działalność cieszyła się uznaniem ze strony władz kościelnych i państwowych. Od tych drugich nie otrzymywała jednak żadnych dotacji. W tej sytuacji zgromadzenie starało się o dodatkowe źródła utrzymania, zakładając warsztaty, pracownie, małe zakłady produkcyjne, dochodowe uprawy i hodowle. Wykazując się pracowitością, zmysłem organizatorskim i pomysłowością, Maria Karłowska przywróciła funkcjonowanie na wysokim poziomie zaniedbanych majątków z przynależnymi do nich gruntami rolnymi.

Ważniejszą jednak rolę odegrało Zgromadzenie Sióstr Pasterek skoncentrowane na presocjalizacji dziewcząt i kobiet. Z czasem nowo powstałe zakłady wychowawcze zróżnicowano, biorąc pod uwagę różne kryteria (wiek wychowanek, ich postawy i przyczyny determinujące sytuację, w jakiej się znalazły). I tak wychowanki małoletnie kierowano do Lublina i Romanowa; przestępczynie, wychowanki przyprowadzane pod przymusem – do Poznania, były pacjentki szpitali wenerycznych oraz wychowanki zasługujące na zaufanie (gdyż

¹⁴ J. Stabińska, *Bardzo umiłowała. Matka Maria Karłowska Założycielka Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Boskiej*, s. 69.

¹⁵ Zob.: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 28, Wrocław 1984, s. 245–246.

¹⁶ Zob.: Szkoła Podstawowa im. Anieli hr. Potulickiej w Wojnowie.

¹⁷ A. Narzyska, *Szukając zaginionej*, s. 20.

¹⁸ Zob.: J. Stabińska, *Bardzo umiłowała. Matka Maria Karłowska Założycielka Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Boskiej*, s. 67.

nie próbowały ucieczki i podporządkowały się zasadom wprowadzonym przez siostry pasterkki) – do Topolna i Romanowa. Wychowanki pragnące pozostać pod opieką zgromadzenia znalazły pomoc w Pniewitem. Szpitale dla kobiet wenerycznie chorych zorganizowano w Toruniu i Łodzi¹⁹.

Zgromadzenie Sióstr Pasterek weszło w okres dynamicznego rozwoju po odzyskaniu przez Polskę niepodległości (1918). Działalnością resocjalizacyjną przyczyniało się do odrodzenia polskiego społeczeństwa. Określając jego cele wychowawcze, Maria Karłowska pragnęła, aby każda podopieczna po opuszczeniu zakładu była *zdrową na duchu i ciele jednostką*²⁰ oraz *pracowitą i cnotliwą członkinią polskiego społeczeństwa*²¹. Przez wyrażenie „cnotliwa członkini” rozumiała osobę, która postępuje zgodnie z przyjętymi normami moralnymi, wypracowując w sobie takie cechy, jak: skromność, posłuszeństwo, miłość bliźniego, pracowitość i milczenie²². Dziewczęta winny być – zdaniem ich opiekunki – przygotowane do prowadzenia życia uczciwego, zgodnego z nauką chrześcijańską. Matka Maria, będąc osobą głęboko i szczerze religijną, dbała o to, by w zakładanych przez nią placówkach zachować i pielęgnować chrześcijański charakter wychowania. Nalegała: *Wychowanki mają prowadzić życie pobożne, to znaczy cnotliwe, oparte na zachowaniu Przykazań Bożych i kościelnych*²³.

Wiara w Boga – drogą wolności ojczyzny

Maria Karłowska nigdy nie straciła wiary w możliwość odzyskania przez Polskę niepodległości. Pomagając konkretnym ludziom, budowała silne społeczeństwo. Zdawała sobie bowiem sprawę z tego, że tylko taka wspólnota stanowić może stabilny fundament, na którym można budować odrodzone państwo. Pamiętając o tym, pomagała przede wszystkim kobietom. Dbała, by uwierzyły w siebie i potrafiły podołać zadaniom, które będą realizowały w wolnym już kraju. W ten sposób przyczyniała się do poprawy sytuacji całego społeczeństwa. Apelowala: *Proszę Was – nie upadajcie na duchu, chociaż trudno. Z naszym zakładem trzeba objąć sercem całą Polskę, za nią się ofiarować i wymadlać*

¹⁹ A. Narzymska, *Szukając zaginionej*, s. 74.

²⁰ MK, 121/IV-3.

²¹ MK, 121/V-2A.

²² Por.: AZ, MK121IV-3.

²³ AZ, MK121/IV-35.

*uzdrowienie, nawrócenie i zmartwychwstanie dla naszej Ojczyzny*²⁴. Modlitwa była – według niej – jednym ze sposobów walki o niepodległość. Maria Karłowska uważała ją za codzienny obowiązek wszystkich Polaków zabiegających o siłę do kontynuowania walki o odzyskanie niepodległości, a w odrodzonym państwie – warunek konieczny do budowania poczucia jedności i solidarności społecznej. Na modlitwie opierało się funkcjonowanie Zgromadzenia Sióstr Pasterek.

Dla Marii Karłowskiej budowanie drogi do niepodległości zaczynało się już w trakcie prób odbudowy społeczeństwa trawionego przez różne choroby i pozbawionego wystarczającej siły do walki o wolność. Jej miłość do ojczyzny przyjawiała się w wyjątkowej miłości do ludzi i chęci wprowadzania zmian w ich sposobie życia. Działania Marii Karłowskiej opierały się w dużej mierze na szacunku do pracy, która miała uleczyć społeczeństwo z wszelkich chorób. Przekonywała zatem tonem przypominającym *Kazania sejmowe* Piotra Skargi: *Mówię Wam, że nie zniosę polskiego partactwa, lenistwa, które wiele obiecuje, a z punktu nic nie uczyni, nie przebaczę ani sobie, ani Wam, ani ludziom z otoczenia! To jest zguba naszego społeczeństwa. Nie na to Was Bóg tam posłał, abyście tamtejszych przywar nabierały, tylko abyście z pomocą Jego tamte choroby zwalczały!*²⁵.

Maria Karłowska była przekonana, że *W naszym zmaterializowanym wieku, chciwym postępu materialnego, nic bardziej nie przyczyni się do podźwignięcia społeczeństwa, jak rozbudzenie zamilowania do wszystkiego, co znaczne, wzniosłe, prawdziwie piękne, a co znajdujemy w pracy. Dlatego należy czynić rzeczy trwale, warte czasu i zachodu. Cokolwiek robić warto, warto zrobić to dobrze*²⁶.

Warto podkreślić, że ówczesne polskie władze były pozytywnie nastawione do pomysłów Marii Karłowskiej i popierały jej wizję odbudowy społeczeństwa. Rozumiano działalność sióstr pasterek jako przejaw miłości do ojczyzny, mającej wpływ przede wszystkim na poprawę sytuacji polskich kobiet. Władze zdawały sobie bowiem sprawę z tego, że społeczeństwo potrzebuje głębokich zmian, które przysłużą się do szeroko rozumianej odbudowy społeczeństwa po odzyskaniu niepodległości. Doceniano także podejście Matki Karłowskiej do kobiet należących do zgromadzenia. W 1928 r. została odznaczona przez prezydenta Rzeczypospolitej – Ignacego Mościckiego – Złotym

²⁴ LKL, 1910; AZ LKP, *Listy Marii Karłowskiej do sióstr pasterek w Lublinie*, 12 września 1910 i 9 lutego 1907 r.

²⁵ LKP, 1907.

²⁶ AZ MK, nr 121/III-8.

Krzyżem Zasługi za osiągnięcia na polu pracy społecznej²⁷. Choć nie oczekiwała uznania, akt ten był potwierdzeniem, że jej praca jest dostrzegana, ma sens i wpływ na odbudowę społeczeństwa w trudnych czasach, w których przyszło jej działać.

Maria Karłowska zdawała sobie sprawę z potrzeby pielęgnowania polskiej kultury, konieczności odwoływania się do chlubnej (choć trudnej) historii naszego kraju. Dużą wagę przywiązywała do uroczystego obchodzenia świąt państwowych. Eksponowała rolę i wartość modlitwy oraz innych praktyk religijnych (organizowanie nabożeństw), które chętnie łączono z wydarzeniami o charakterze patriotycznym. W zakładach prowadzonych przez Karłowską szczególnie uroczyście obchodzono np. rocznice uchwalenia Konstytucji 3 maja. W związku z tym świętem organizowano różnego rodzaju pokazy i występy²⁸.

Idee patriotyczne pielęgnowano i upowszechniano też na co dzień, czego dowodem było m.in. *wypiekanie orłów polskich dla Księdza Prymasa i Księża Biskupów*²⁹. W ten sposób łączono religię z patriotyzmem, a podopieczne Karłowskiej mogły angażować się w działania, które miały w nich wykształcić poczucie oddania Bogu i ojczyźnie³⁰.

Maria Karłowska była postacią, która dzięki swej społecznej działalności wniosła ważny wkład w odbudowywanie polskiego społeczeństwa, walczącego o odzyskanie niepodległości, a w przyszłości stanowiącego fundament nowego kraju. Impulsem do wprowadzanych zmian, kórych stała się gorącą orędowniczką, było spotkanie z młodą prostytutką³¹, zmuszoną wykonywać ten zawód z powodu ubóstwa i warunków panujących w kraju pozbawionym suwerenności. To właśnie skłoniło Marię Karłowską do zaangażowania się w udzielanie pomocy kobietom skazanym na społeczne odrzucenie.

Działalność Marii Karłowskiej można (i należy) rozpatrywać w szerszym kontekście – jako wprowadzanie w życie ideałów łączących wiarę w Boga z patriotyzmem, stanowiącym dla niej jedną z najważniejszych wartości, którymi kierowała się przez całe życie. Wychowana w rodzinie o głębokich tradycjach katolickich i narodowych, nie

²⁷ Por.: J.R. Bar, J. Stabińska, *Polscy święci*, t. 8, Warszawa 1987.

²⁸ ADG ZS, sygn. MK 96, 97; J. Mrówczyński CR, *Zeznania świadków życia Marii Karłowskiej*, Rzym 1990.

²⁹ ADG, sygn. MK 100/3–9; J. Mrówczyński CR, G. Dobrska CSDP, *Jak trzeba żyć. Życie wewnętrzne Matki Marii Karłowskiej oraz Jej rady dla nas*, Rzym 1990, s. 153. O historii i działalności opłatkarni w Winarach pisał m.in.: X.F. Ruciński, *Zgromadzenie Dobrego Pasterza*, „Przewodnik Katolicki” 17 (1918), s. 136.

³⁰ Por.: AZ MK, nr 49–50.

³¹ W. Rozynkowski, G. Dobrska CSDP, *Może i tobie Bóg udzieli łaski, o bl. Marii Karłowskiej*, Toruń 2005, s. 18.

mogła pozostać obojętna na los swoich młodych rodaczek. Z pełnym poświęceniem, kosztem własnego czasu i zdrowia, niosła pomoc najbardziej potrzebującym i odrzuconym. Jej działalność określić można jako ofiarę *złożoną na rzecz państwa i społeczeństwa*³².

Troska Marii Karłowskiej przejawiała się również w inicjatywie utworzenia bezpłatnej żeńskiej szkoły gospodarczej z internatem. Jej uczennice (obok przygotowania do pracy w gospodarstwie domowym i rolnym) otrzymywały staranne wychowanie religijne i obywatelskie. Trwająca dwa lata nauka (odbywająca się pod kierunkiem świeckich instruktorek oraz sióstr pasterek jako wychowawczyń, a do pomocy w pracach fizycznych gospodarstwa szkolnego – tzw. pomocnic sióstr pasterek, zrzeszonych pod opieką zgromadzenia) sprawiła, że dziewczęta były przygotowane do roli wzorowych gospodyń, przykładowych żon i matek. Działania te służyły odrodzeniu rodziny katolickiej, a tym samym zdrowego i silnego polskiego społeczeństwa³³.

Stwierdzenie, że bł. Maria Karłowska podążała biało-czerwoną ścieżką, nie jest określeniem na wyrost, ponieważ działaczka kierowała się przede wszystkim dobrem Ojczyzny, kształtując postawy młodych Polaków, którzy mieli kierować się w życiu ideami wpajanymi im przez opiekunkę stanowiącą dla nich autorytet i będącą ich mentorką w walce o wolność i lepsze życie.

W pośmiertnym wspomnieniu napisano o Matce Kałowskiej: *Pamięcią wielkich w Ojczyźnie krzepi się Naród, żywi się duch – bowiem są mogiły, które rodzą życie, jeśli po tych, co w nich spoczęły, pozostaje czyn...*³⁴. Jakie to bliskie roważaniom Kostkiewiczowej, według której niektórzy społecznicy, inspirując się *miłością ojczyzny, tworzą rozwiązania i ciągle nowe propozycje dla wyrażenia patriotyzmu, razem do niego wychowując*³⁵.

Jak pisano w karcie z dziejów błogosławionej: *Ten żywot nie był przecież niczym innym, jak trudzeniem się około powstania, utrwalenia i uświęcenia dzieła, którego wszystkie dalsze dni być mają, być powinny i będą umniejszaniem sumy zła, a pomnażanie dobra na ziemi*³⁶.

³² Por.: AZ MK, nr 100/9f, t. 1–2.

³³ Por.: AZ MK, nr 68/4, s. 5.

³⁴ [autor nieznany], *Niewiasta Mężna – Karta z dziejów żywota świątobliwej Polki*, „Gość Niedzielny” 23 (1935), s. 319.

³⁵ J. Kostkiewicz, *Patriotyzm. O różnorodności jego ujęć teoretycznych i praktycznej obecności w pracy wychowawczej zmartwychwstańców przed rokiem 1939*, „Pedagogia Christiana” 40 (2017), s. 109–110.

³⁶ [autor nieznany], *Niewiasta Mężna – Karta z dziejów żywota świątobliwej Polki*, „Gość Niedzielny” 23 (1935), s. 319..

Postawa Marii Karłowskiej jest czytelnym przykładem miłości do własnego kraju, dowiedzionej życiem i pracą na rzecz innych. Taką miłość do ludzi i Ojczyzny błogosławiona wyniosła z pewnością z domu rodzinnego. Polska była dla niej niewątpliwie synonimem dużej rodziny, do której i ona należała. Kierując się troską o wolność swych rodaków, niezależność polityczną kraju i dobro podopiecznych, Karłowska tak oto wzywała swoje siostry do aktywności religijnej i społecznej: *Matka nasza Kościół święty i Ojczyzna nasza udreżona, upokorzona, prześladowana. Nasi najbliżsi krewni, przyjaciele, znajomi, przełożeni duchowni i świeccy nacierpieli się, tyle cierpią i jeszcze cierpieć będą w więzieniach, na wygnaniu, w ciężkich robotach. Czy nie godzi się nam ubłagać dla nich i dla naszego Kraju miłosierdzia Bożego? (...) Któżby chciał widzieć Matkę swoją w nędzy, a używać dla siebie dostatków?*³⁷.

Odzyskanie suwerenności przez Polskę było dla Marii Karłowskiej powodem ogromnej radości, ale i bodźcem do intensywnego apostołatu, którego skutki miały być tak ważne dla polskiego społeczeństwa. Pragnęła bowiem, aby wszyscy obywatele byli ludźmi szlachetnymi i doskonałymi pod każdym względem. To przyświecało jej zamysłowi zakładania coraz to nowych domów służących opiece i formacji dziewcząt zagrożonych moralnie. Dla Ojczyzny bowiem chciała wychować zdrowe, pozytywne i pełne godności matki-Polki³⁸.

Błogosławiona nie tylko wychowywała młode pokolenie i dbała o upowszechnianie kultury ojczystej. Obchodzone w Polsce uroczystości państwowe traktowała zawsze jako okazję do zorganizowania nabożeństw, szczególnych modlitw, a także do urządzania obchodów religijno-patriotycznych³⁹.

Maria Karłowska zmarła 24 marca 1935 r. w Pniewitem otoczona siostrami pasterkami i magdalenkami, wychowankami i pracowni-
kami świeckimi. Według ustaleń Jerzego Mrówczyńskiego, za życia Matki Marii siostry pasterki pomogły czterem tysiącom osób, które powróciły do społeczeństwa w pełni odrodzone moralnie i zdolne samodzielnie na siebie zapracować⁴⁰.

Uroczysta beatyfikacja Marii Karłowskiej odbyła się 6 czerwca 1997 r. w Zakopanem⁴¹. Aby podkreślić jej charyzmat, który ma

³⁷ AZ MK, nr 100/3-9.

³⁸ Por.: tamże.

³⁹ Por.: tamże.

⁴⁰ Por.: AZ MK 109, s. 520.

⁴¹ Proces beatyfikacyjny rozpoczęto w 1965 r.

budzić nadzieję, papież Jan Paweł II wołał: *Chcę, żeby cała Polska (...) słyszała i powtarzała: Sursum corda! W górę serca! Błogosławiona Matka Maria Karłowska wielokrotnie kierowała te słowa do ludzi zagubionych, odrąconych przez innych, zagrożonych lub uwikłanych w uzależnienia. W górę serce! – bo jeszcze nie wszystko stracone!*⁴².

Akt beatyfikacyjny niewątpliwie przyczynił się do poznania życia i działalności Marii Karłowskiej. Jej postać na stałe wpisała się w życie Kościoła i Polski, dając tym samym wzór postępowania w życiu i pracy na rzecz społeczeństwa.

Istotą jej działalności było łączenie kwestii wiary z postawą patriotyczną. Sama Matka Karłowska wskazywała też na znaczenie wspólnotowości w budowaniu tego, co ważne dla całego narodu: *Pytano się jakiegoś naczelnika polskiego, nie wiem, czy nie Poniatowskiego, jakim sposobem odnosi tak wielkie zwycięstwa? Dlatego, odrzekł, że nigdy podwładnym nie mówię: „idźcie” – ale „idźmy”, „róbcie” – ale „róbmy”, „walczyć” – ale „walczyć!”*⁴³. Żyła w głębokim przekonaniu, iż na cele wysługiwania łask dla Kościoła i Ojczyzny należy chętnie ponosić ofiary⁴⁴.

Podsumowanie

Niestety II wojna światowa mocno osłabiła powstałe pod egidą Marii Karłowskiej placówki. A powojenne rządy, niesprzyjające życiu zakonnemu, ograniczyły zakres wychowawczej działalności zgromadzenia⁴⁵. Pasterki, podobnie jak siostry zakonne z innych wspólnot, podjęły pracę w parafiach, kuriach biskupich oraz w szpitalach, gdzie pielęgnowały osoby starsze lub upośledzone. Praca wychowawcza stała się drugorzędną z powodu ograniczeń wprowadzonych ze strony władz państwowych. Siostry mogły podjąć ją w pełni na nowo dopiero po 1989 r.

Zgromadzenie Sióstr Pasterek kontynuuje dzieło rozpoczęte przez swą Założycielkę. Służy społeczeństwu polskiemu, głównie dziewczętom i kobietom niedostosowanym społecznie oraz pozbawionym

⁴² Zob.: Jan Paweł II, *Homilia*, Zakopane, 6 czerwca 1997 r., [online], [dostępny: <http://matusz.pl/JPII/witamy/0701.htm>], [[dostęp: 26.08.2018].

⁴³ AZ MK, DzP, s. 7.

⁴⁴ Por.: tamże, s. 312.

⁴⁵ Wystawa *Trudne lata – wielkie dni*, [online], [dostępny: <https://ipn.gov.pl/pl/edukacja-1/wystawy/13721,Trudne-lata-wielkie-dni-Zakony-zenskie-w-PRL.html>], [dostęp: 15.02.2019].

pomocy ze strony najbliższych. W swojej codziennej posłudze korzysta zarówno z dziedzictwa pozostawionego przez Matkę Marię, jak i ze współczesnego dorobku nauk humanistycznych i społecznych.

Przesłanie końcowe

Pasterki obecnie poświęcają się pracy w 20 placówkach zakonnych w całej Polsce (wcześniej w 33) oraz w jednej na terenie Rzymu i jednej w Kazachstanie (wcześniej w dwóch). Siostry prowadzą placówki o charakterze wychowawczo-resocjalizacyjnym, przeznaczone dla dziewcząt niedostosowanych społecznie oraz dla kobiet słabych lub zagubionych pod względem moralnym. Najmłodszym wychowankom pomagają ukończyć naukę w otwartej dla ich potrzeb szkole podstawowej (przed ostatnią reformą oświatową – gimnazjalnej). Starszym pomagają uzupełniać wykształcenie, przede wszystkim w celu odpowiedniego przygotowania do wykonywania zawodu oraz do samodzielnego życia. Pracują w świetlicach dla dzieci z rodzin zagrożonych niedostosowaniem społecznym. Udzielają pomocy samotnym matkom oraz ich dzieciom. Posługują jako pielęgniarki w zakładach opiekuńczo-leczniczych przeznaczonych dla kobiet. Pasterki wypiekają komunikanty oraz opłatki wigilijne, a także wykonują hafty liturgiczne. Biorą aktywny udział w apostołstwie liturgicznym na terenie więzień, prowadzą rekolekcje oraz dni skupienia dla dziewcząt oraz dla kobiet (są to rekolekcje ewangelizacyjne i powołaniowe)⁴⁶. Ponadto włączają się w duszpasterstwo Kościoła katolickiego jako katechetki, zakrystianki oraz organistki.

Należy mieć nadzieję, że siostry pasterki będą kontynuować swą pracę w dziedzinie resocjalizacji dziewcząt i kobiet uwikłanych w prostytucję. W polskim społeczeństwie bowiem nadal istnieje poważny problem dotyczący osób prostytuujących się⁴⁷. Idee Marii Karłowskiej przyczyniły się do zmiany ich sytuacji nie tylko w okresie międzywojennym. Są one nadal żywe, nie tylko w zgromadzeniu pasterek.

⁴⁶ Por.: ADG MK 121/III-1.

⁴⁷ Por.: ADG, sygn. MK 109; J. Mrówczyński CR, *Sylwetka Duchowa Matki Karłowskiej*, w: J. Mrówczyński CR, *Sluga Boża Maria Karłowska. Życie i działalność*, t. II, Rzym 1987, s. 520.

Summary

The blessed Maria Karłowska, a nun who was particularly engaged in helping young women, is among those people that have written their name in the history of independence through their social and educational activities. She propagated religious and patriotic values instrumental in shaping a strong sense of national identity and overcoming those problems that Polish society had to deal with during the Partitions of Poland and in the Second Republic period. The nun sacrificed her life to God, the needy and the motherland by establishing the Congregation of the Good Shepherd of Divine Providence and subsequently expanding its activities with further institutions, which continue to provide rehabilitation, education and care.